

*Mieczysław Dziekoński\**

## O SYTUACJI JEZYKOWO-KULTUROWEJ W CHORWACKIEJ DIASPORZE TRIESTU

### ON THE LINGUISTIC AND CULTURAL SITUATION IN THE CROATIAN DIASPORA OF TRIESTE

The city of Trieste, one of the most important ports of the Austro-Hungarian Empire, located close to the Italian border, was a destination and transit city for migrating Southern Slavs for centuries. To them it was a door to the world in a situation shaped by altering socio-political structures in the Balkan region. The Croatians established a rather small diaspora which became an influential part of the local society in the 19<sup>th</sup> century. After World War I, Trieste became part of the territory of the Italian Kingdom, which diametrically changed the situation of the Croatian diaspora in the city. During the interwar period and after World War II, the Croatian diaspora in Trieste had to adapt itself to current challenges.

**Keywords:** linguistics, dialectology, linguistic borders, diaspora of Trieste

**Słowa kluczowe:** językoznawstwo, dialektologia, pogranicza językowe, triesteńska diaspora

Słowianie zamieszkujący południe Europy, o ile mieli taką możliwość, bardzo chętnie osiedlali się w Trieście i najbliższej jego okolicy. Miasto to, konkurując z adriatyckimi portami, szczególnie z bogatą i wpływową Wenecją, miało warunki i możliwości bogacenia się oraz zapewniało swoim mieszkańcom względne bezpieczeństwo. Z biegiem lat Słowianom uciekającym z terenów Bałkanów, zajmowanych od XIV wieku przez Turków Osmańskich, stwarzało ono coraz lepsze perspektywy bytowe. Położenie geograficzne Triestu i jego otwartość sprzyjały imigrantom, na których stale rosło zapotrzebowanie (szczególnie do prac portowych i rzemieślniczych). Ślady chorwackich zasiedleń w tym mieście spo-

---

\* Uniwersytet Śląski, Instytut Filologii Słowiańskiej, ul. Grota-Roweckiego 5, 41-205 Sosnowiec, e-mail: [dziekonski@t-online.de](mailto:dziekonski@t-online.de).

tyka się dość wcześnie, świadczą o tym średniowieczne zabytki, między innymi głągoliński napis z 1498 roku wyryty w kamieniu [Dabinović, 1938, s. 3]. Z czasem ludność słowiańska swoją pracą i solidnością zaczęła zdobywać coraz większe znaczenie i zajmować prominentne stanowiska niemalże we wszystkich sferach życia społecznego. XIX i XX wiek to okres szybkiego rozwoju miasta (było to wówczas drugie po Wiedniu – stolicy monarchii austro-węgierskiej – miasto o największym znaczeniu strategicznym), a liczni jego obywatele pochodzenia chorwackiego zaczęli pełnić znaczące funkcje. W latach 1383–1918 Triest był największym portem handlowym i wojennym Austro-Węgier na Adriatyku. W historii miasta pozytywnie zapisałi się wybitni chorwaccy działacze polityczno-społeczni, cesarscy urzędnicy, artyści, handlowcy, bankierzy, przemysłowcy, a także przedstawiciele hierarchii kościelnej oraz wykształcona młodzież. Od połowy XIX wieku (po rewolucji marcowej w 1848 r.) zaczęły masowo budzić się ruchy wolnościowe licznych narodów żyjących w ramach cesarstwa Habsburgów [Wereszycki, 1972]. Domagały się one większych praw politycznych, w tym możliwości kultywowania rodzimej tradycji. Triesteńscy Słowianie, w tym Chorwaci, także zaczęli organizować instytucje kulturalne, gospodarcze, bankowe, turystyczne, sportowe oraz partie polityczne [Dziekoński, 2016, s. 91–120], aby stać się z czasem zorganizowaną, zwartą siłą nie tylko moralną, ale i finansową. Triest do I wojny światowej był miastem zgodnie współpracujących ze sobą licznych diaspor, ludności przybyłej tu z różnych miejsc, najczęściej i najliczniej z Półwyspów Bałkańskiego i Apenińskiego oraz Karyntii. Sytuacja polityczna i społeczna wielonarodowej monarchii habsburskiej sprzyjała zachowaniu ich rodzimej tradycji, Chorwaci byli bowiem konstytucyjnie od wieków jej pełnoprawnymi obywatelami [Pahor, 2004].

Istniejący w Europie porządek zburzyła I wojna światowa. Największe ówczesne monarchie nie mogły podnieść się z głębokiego kryzysu czy wręcz upadku. Powstały nowe byty polityczne, a dotychczasowe granice uległy poważnym zmianom. Długoletnie związki polityczne, narodowe, kulturowe i gospodarcze w dawnych imperiach czy nawet regionach zostały bezpowrotnie naruszone. Wszystko zmieniło się nie do poznania, w tym kierunki zainteresowań i preferencje europejskich polityków i grup interesów. Dla Triestu i okolic, włączonych powojennymi postanowieniami prawno-politycznymi do Królestwa Włoskiego, rozpoczęła się nowa era w rzeczywistości innego państwa. Bezpowrotnie zerwane zostały dawne związki Słowian z ich stolicami narodowymi: Lublaną, Zagrzebiem, Belgradem, Sarajewem, Pragą czy Wiedniem. Nastął czas trudnych, często wrogich relacji między ludnością pochodzenia włoskiego a mniejszościami narodowymi. Zaczęto odbudowywać je na nowo w atmosferze budzącego się

nacjonalizmu, a następnie faszyzmu. Tereny Pomorza Adriatyckiego w 1918 roku zajęły wojska włoskie, a zgodnie z traktatem z Rapallo z 1921 roku zostały one przyłączone do Królestwa Włoskiego [Pajewski, 2005]. *Nuove Provincie* – jak je nazywali Włosi – stały się obszarem nietolerancji i ksenofobii w stosunku do innych obywateli zamieszkujących te tereny od stuleci. Mieszkańców pochodzenia słowiańskiego zaczęto nazywać *allogeni* lub *alloglotti* i stosować politykę *bonifica etnica* lub *fascimo bonificatore*. Przeprowadzano czystki na poziomie etnicznym, politycznym, kulturowym, edukacyjnym, gospodarczym, medialnym i wyznaniowym, zgodnie z aktualną polityką nacjonalistyczną i faszystowską nowych władz włoskich. Zaczęły się różnego typu szykany, posunięte do eksterminacji i masowych przesiedleń byłych urzędników państwowych, działaczy społecznych i politycznych. Języki słowiańskie zniknęły z powszechnego użycia, słowiańskie nazwy geograficzne zitalianizowano, w 1920 roku spalono Dom Ludowy – słowiańskie centrum kultury, zlikwidowano dawne struktury szkolnictwa rodzimego (w 1923 r. przeprowadzono rasistowską reformę szkolnictwa) [Kacin-Wohinz, Pirjevec, 2000, s. 36, 44]. W strukturze diecezji Kościoła katolickiego biskupi pochodzenia słowiańskiego (Frančišek Borgia Sedej, Andrej Karlin i furlandzki biskup Luigi Fogar) zostali zastąpieni przez hierarchów włoskich (Giovanniego Sirottiego, Angela Bartolomasiego, Antonia Santina), którzy planowo romanizowali podległe sobie parafie. Triest stracił nagle swoją dotychczas uprzywilejowaną pozycję strategiczną, stając się niewiele znaczącym, najdalej na północny wschód wysuniętym miastem portowym Republiki Włoskiej, w pobliżu nowo powstałego Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców.

W 1939 roku Włosi napadli na Albanie, a w 1940 przystąpili do II wojny światowej jako sojusznicy hitlerowskich Niemiec, dokonując wśród Słowian aresztowań, internowań i eksterminacji – głównie młodych ludzi, w obawie przed ich aktywnością w organizacjach antyfaszystowskich. W odpowiedzi na terror na całym Przemyrze Adriatyckim zaczęły powstawać organizacje powstańcze w ramach frontu wyzwolenia Osvobodilna fronta (oddzielnie słoweńskie i chorwackie), mające na celu walkę z faszyzmem i nazizmem. Był to ruch ludowy, w który włączyły się prawie wszystkie organizacje słowiańskie istniejące w okresie międzywojnia. Do aktywnych członków należeli między innymi byli uczniowie tzw. Zagrzebskiego Internatu: Ernest Arbanas, Danilo Perić i Ljubomir Sušić, którzy w 1941 roku swoją działalność rozszerzyli na Istrię [Pahor, 1980, s. 46–52]. W 1944 roku powstała słowiańsko-włoska organizacja robotnicza Delovska enotnost (Unità operaria), która przystąpiła do ruchu antyfaszystowskiego. Włosi w odwecie zaczęli wcielać do wojska młodych Chorwatów i Słoweńców (wł. *battaglioni speciali*), wykorzystując ich głównie do zadań pomocniczych.

Znaczną część ludności słowiańskiej aresztowano jako zakładników na wypadek akcji partyzanckich i internowano w obozach koncentracyjnych na wyspie Rab [Kovačić, 1998], w miejscowości Gonars w Furlandii (wł. *campo di concentramento per internati civili e prigionieri di guerra*) [Kersevan, 2003, s. 111–118], a także w obozie Rižarna pri sv. Soboti w Trieście (wł. *Risiera di San Saba*) [Pahor, 1984, s. 123–127], dopuszczając się tam między innymi zbrodni ludobójstwa.

Wyzwolenie Triestu nastąpiło w 1945 roku i przebiegało etapowo. 27 kwietnia 1945 roku wybuchło powstanie dowodzone przez działającą od 3 sierpnia 1944 roku Komendę miasta Triest, wchodzącą w skład IX Korpusu Narodowo-wyzwoleńczej Armii Jugosławii (NOVJ), oraz bataliony jednostek robotniczych *Delovske enotnosti* (*Unità operaia*). Na pomoc przybyły od strony Krasu partyzanckie jednostki Josipa Broza Tito 30. dywizji IX korpusu (brygady Gregorčičeva, Kosovelova i Bazoviška), które 30 kwietnia 1945 roku połączyły się z jednostkami 20. dywizji, a od strony wzgórz Opčín i Bazovicy koło Triestu z 26. i 43. brygadą Istrii i 9. dywizją 4. NOVJ. Triest został wyzwolony przez Słowian 1 maja 1945 roku [Petelin, 1965, s. 196–223].

Zgodnie z porozumieniem belgradzkim jugosłowiańskie oddziały wojskowe wycofały się do strefy B 12 maja 1945 roku. Decyzją postanowień konferencji pokojowej w Paryżu (10.07–15.10.1946 r.) Triest uzyskał status wolnego miasta (słw. *svobodno tržaško ozemlje* – STO, chorw. *slobodna teritorija Trsta*) i znalazł się w strefie A pod zarządem anglo-amerykańskim (słw. *zavezniška vojaška uprava* – ZVU). Konferencja w Paryżu zakończyła się 10 lutego 1947 roku podpisaniem porozumienia, które określało terytorialne zmiany pogranicza włosko-jugosłowiańskiego. Triest z najbliższą okolicą, jako wolne miasto wyłączone z państwa włoskiego, posiadał odrębny status, Przymorze Adriatyckie (Primorska) otrzymała Słowenia, natomiast Chorwacji przypadła Istria wraz z Dalmacją i wyspami (w granicach nowego państwa jugosłowiańskiego) [Pirjevec, 1998, s. 7–14]. Koniec tymczasowej sytuacji terytorialnej i uzyskanie statusu wolnego miasta umożliwiły 2 lutego 1954 roku rozpoczęcie tajnych rozmów między zainteresowanymi stronami (wojskową administracją anglo-amerykańską, titowską Jugosławią i Włochami), zakończonych podpisaniem 5 października 1954 roku londyńskiego memorandum, przesądzających tym samym o dalszych losach Triestu. Większa część strefy A, wraz z Triestem, skąd wycofały się wojska okupacyjne, przypadła Włochom, pozostała część, wraz ze strefą B, uzyskała Jugosławię, przy czym granica przebiegała wzdłuż poprzednich linii granicznych i demarkacyjnych. Pełne rozgraniczenie oraz udzielenie gwarancji bezpieczeństwa słoweńskiej mniejszości narodowej nastąpiło w 1975 roku na podstawie porozumienia w Osimo koło Ankony (chorw. *osimski sporazum*) [Jeri, 1975, s. 89–90].

W okresie powojennym stosunki włosko-jugosłowiańskie zależały od ogólnej sytuacji europejskiej dwóch bloków politycznych: zachodniego i wschodniego. Titowska Jugosławia lawirowała między nimi, starając się uzyskać dla siebie jak najlepszą pozycję. Przymorze Adriatyckie wraz z większą częścią Istrii otrzymali Chorwaci, a nieliczni, którzy pozostali we Włoszech, osłabieni ekonomicznie przez zawieruchy wojenne oraz brak znaczącego wsparcia z ojczystego kraju, nie mieli siły przebicia. Natomiast Słoweńcy – jako etniczni mieszkańcy Triestu i okolic – mieli oparcie w traktatach i porozumieniach, które gwarantowały im znaczne prawa jako mniejszości narodowej. Co prawda władze włoskie do tej pory starają się je uszczuplić, ale po wstąpieniu do Unii Europejskiej oba narody próbują w miarę pokojowo uprawiać politykę koabitacji.

Zmiany polityczno-społeczne, które miały miejsce w byłej Jugosławii w latach dziewięćdziesiątych XX wieku (m.in. powstanie Republiki Chorwackiej i Republiki Słoweńskiej, a następnie konsekwencje związane z rozszerzeniem o te państwa Unii Europejskiej) stworzyły nową jakość współpracy narodów zamieszkujących tę część Europy.

Uważa się, że obecnie Triest zamieszkuje około trzech, czterech tysięcy obywateli pochodzenia chorwackiego. Czynnikiem integrującymi diaspory są tradycje historyczne, językowe, kulturowe, sportowe i wyznaniowe. Bliskość miasta do chorwackich granic państwowych oraz zmiany, które nastąpiły po powstaniu niezależnego państwa – Republiki Chorwackiej, określają jakość diaspory, jej związki z całą wspólnotą i motywacje poszczególnych jej członków.

Pierwsze lata państwa chorwackiego, powstałego pod koniec ubiegłego stulecia, były bardzo niestabilne, organizacja nowego systemu społeczno-politycznego, konflikty zbrojne z Jugosłowiańską Armią Ludową, przeradzające się w widmo wojny domowej, zagrożenia oderwania części kraju przez separatystów serbskich i inne mobilizowały mieszkających za granicą Chorwatów do solidaryzowania się z ojczyzną. Aby udzielić ojczyźnie niezbędnej pomocy, społeczność chorwacka w Trieście zaczęła się ponownie organizować.

Na początku 1999 roku powstała nowa organizacja diaspory chorwackiej pod nazwą Wspólnota Chorwacka w Trieście (chorw. Hrvatska zajednica u Trstu, wł. La Comunità Croata di Trieste). Została ona zarejestrowana 2 marca w kancelarii notarialnej dra Camilla Giordana. Na tymczasową jej siedzibę wybrano biuro rodziny Murković, przy ulicy Carducci 8.

Dwadzieścia siedem artykułów statutu normalizowało wszystkie relacje, warunki, prawa i obowiązki członków. Spośród celów wspólnoty najważniejsze były: wspieranie kontaktów społeczno-kulturalnych między Włochami a Chorwacją, rozpowszechnianie we Włoszech i Chorwacji świadomości wspólnego

dziedzictwa historycznego, kulturalnego i wyznaniowego, współpraca z innymi chorwackimi wspólnotami na terenie Włoch, publikowanie dwujęzycznego czasopisma, organizowanie kursów języka chorwackiego, tematycznych spotkań, wystaw, konferencji, podróży i wycieczek, założenie ośrodka kultury wyposażonego w archiwum, bibliotekę i czytelnię, a przede wszystkim wspieranie młodej Republiki Chorwackiej.

Ważnym elementem tożsamości diaspory jest język, którym posługują się zamieszkujący Triest Chorwaci, oraz tradycje kulturowe i edukacyjne. Członkowie diaspory są w szczególnej sytuacji ze względu na pochodzenie terytorialne (przybyli w różnym czasie z różnych terenów Chorwacji, mieli odmienne tradycje językowe, kulturowe i społeczne, jedyne co ich luźno łączyło, to – czasami wątpliwe – wyznanie rzymsko-katolickie). Bliskość terytorialna – dawniej z pograniczem jugosłowiańskim, a obecnie z Republiką Chorwacką – stwarza im szczególnie dogodną sytuację w bilateralnych kontaktach. Triesteńscy Chorwaci nie są do tej pory odpowiednio zorganizowani, mimo wielkiej pomocy, jakiej udziela im Konsulat Generalny Republiki Chorwackiej. Nie obserwuje się także więzi pokoleniowej przybywających do Triestu Chorwatów. Nie podtrzymuje się tradycji rodzimej komunikacji językowej, nie prowadzi również konsekwentnych badań nad językiem Chorwatów zamieszkujących Triest. Okazjonalne spotkania, połączone z liturgią rzymsko-katolicką w języku chorwackim, mają charakter towarzyski dla wąskiej grupy działaczy triesteńskiej Wspólnoty Chorwackiej. Jeszcze pod koniec lat osiemdziesiątych XX stulecia mieszkańcy Triestu pochodzenia chorwackiego zaczęli spotykać się na zorganizowanych dla nich mszach w języku chorwackim, celebrowanych w kaplicy kościoła św. Antoniego. Z inicjatywy nieżyjącego już dra Nikoli Murkovicia księdzu Josipowi Šajinie z Poreča zostało wydane pozwolenie na liturgię w języku chorwackim dla mieszkańców miasta pochodzenia chorwackiego (w drugą niedzielę miesiąca). Msza, która stała się już tradycją, utrzymała się do dzisiaj. Ksiądz Josip Šajina, któremu towarzyszyła siostra Matea i pani Irena, śpiewaczka z chóru, odwiedzali swoich wiernych w Trieście. Do rodziny Murković, która uczestniczyła w mszach świętych, dołączyła wkrótce także rodzina Šare i inni wierzący. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych mała kaplica była wypełniona ludźmi – najstarszymi imigrantami w Trieście, ich wnukami i krewnymi, podróżnikami i obywatelami chorwackimi będącymi przejazdem w tym mieście. Liturgia dawała możliwość ograniczonego kontaktu różnym pokoleniom Chorwatów. W latach 2011–2014 posługę tę wykonywał ks. Ivica Šušnjara, który nie zauważył zwiększonej frekwencji wiernych. Obecnie tradycja liturgiczna jest kontynuowana przez innych duchownych delegowanych z Chorwacji.

Do niedawna nie widziano potrzeby badań socjolingwistycznych nad wariantem języka, którym komunikuje się wspólnota, uważając zapewne, że bliskość oddziaływania chorwackiego języka standardowego jest gwarantem nikłych zmian spowodowanych polilingwalnością na tym terenie. Dlatego, poza językiem mniejszości słoweńskiej, brak jest szczegółowych badań w tym zakresie, a publikacje dotyczące tego problemu są niepełne i niewystarczające. Ostatnio opublikowany artykuł, którego autorami są Ankica Čilaš, Irena Drpić i Mijo Lončarić [2007, s. 471–483], próbuje zapełnić w minimalnym stopniu tę lukę. Autorzy wskazują na brak materiału językowego potrzebnego do odpowiednich analiz, które uporządkowałyby ten problem, oraz nikłe zainteresowanie środowisk naukowych pobliskich ośrodków akademickich.

Triest nie posiada autochtonicznej chorwackiej mniejszości etnicznej, wszyscy członkowie diaspory są emigrantami, którzy przybyli do miasta w jakimś konkretnym celu – w znacznej większości albo jako emigranci gospodarczy, albo polityczni. Ich decyzje o zatrzymaniu się na określony czas na obcym terytorium były niezależne od języka, wyznania, kultury czy poglądów, jakie reprezentowali. Brali oni pod uwagę fakt, że aby egzystować w nowym środowisku, muszą w jakimś stopniu dostosować się do ogólnych praw panujących w mieście, włącznie z komunikacją w języku włoskim. Natomiast rozwój gospodarczy i kulturalny wymagał szerszego włączenia się w rytm ciągle rozrastającego się miasta. W Trieście nie ma dzielnicy, parafii czy jakiegoś miejsca, gdzie byłaby zlokalizowana znaczna część diaspory chorwackiej, toteż w jej komunikacji nie zauważa się charakterystycznych środowiskowych zmian językowych, podobnych na przykład do języka molizańskich Chorwatów [Feruga, 2009, s. 73–138].

Zwykle diaspory, będące wynikiem masowej emigracji, dzielą się wewnątrznie na grupy generacyjne. Taki proces obserwuje się również wśród Chorwatów zamieszkujących Triest. Grupy te – ze względu na czas pobytu na emigracji, edukację oraz stopień asymilacji – różnią się między sobą kulturowo i językowo. Młodsze pokolenia emigrantów są coraz lepiej wykształcone, ich język w mniejszym stopniu jest uzależniony od podstawy gwarowej miejsca urodzenia rodziców, najczęściej są bi- lub polilingwalni i w mniejszym stopniu związani z organizacjami wyznaniowymi. Ich dzieci, urodzone już na obczyźnie, podlegają regularnemu kształceniu w języku włoskim, mają coraz mniejszy kontakt z językiem rodzimym (często jedynie wakacyjny) i są pod mniejszą presją języka rodzimego w domu. W szkole uczą się innych języków obcych, najczęściej angielskiego lub niemieckiego.

W czasie zbierania materiału badawczego w Trieście poszukiwałem potomków najstarszej generacji przybyszów z Chorwacji, ale poza rodziną Marka Šare

nikogo nie spotkałem, co nie oznacza, że takich rodzin w mieście nie ma. Kapelan chorwacki poinformował mnie, że od czasu do czasu w kościele spotyka pojedyncze osoby, które nie posługują się już językiem rodzimym i nawet spowiedź odbywają po włosku. Nie uczestniczą też w liturgiach organizowanych przez chorwacką wspólnotę. Bardzo często można spotkać ludzi, którzy przyznają się do pochodzenia chorwackiego, czasami rozumieją język chorwacki, słabiej się nim posługują, ale nie są zainteresowani współpracą ze wspólnotą chorwacką. Wielu z nich to osoby wykształcone, pełniące odpowiedzialne funkcje w administracji państwowej i miejskiej lub w gospodarce. Są oni mocno zromanizowani (bardzo często przez mieszane związki małżeńskie czy partnerskie) i nie widzą potrzeby utrzymywania kontaktów ze wspólnotą diasporową.

Współczesny standard języka chorwackiego jest znany członkom diaspy w różnym stopniu, jednak – w zależności od czasu ich przebywania poza środowiskiem rodzimym – ulega on różnym zmianom, najczęściej w leksyce i fleksji, następnie w składni. Znacznym wpływom języka miejscowego (ze względu na kontakty środowiskowe) i włoskiego języka literackiego (ze względu na szkołę i media) ulega młodsze i najmłodsze pokolenie. Młodzież i dzieci są pozbawione regularnych ćwiczeń ortoeicznych, ponieważ nie uczestniczą w rodzimej edukacji szkolnej. Szkoła włoska nakłada na nich inne obowiązki i z biegiem czasu jej atrakcyjność się zwiększa, ponieważ jest wspierana interesującymi zajęciami pozalekcyjnymi, korzystaniem z różnego rodzaju środków elektronicznych, mass mediów (głównie telewizji) itp. Pozaszkolna nauka języka rodzimego, organizowana przez wspólnotę diaspy i mocno wspierana przez władze Republiki Chorwackiej, stanowi dodatkowy obowiązek dla i tak nadmiernie obciążonych nauką dzieci i młodzieży, w związku z czym nie może realnie konkurować ze szkołą włoską. Jedyną nadzieją w kultywowaniu języka leży w tradycji najbliższego otoczenia (rodziny), ale przy obecnym tempie życia i pokusach (wielu nośnikach pozwalających na miłe spędzanie wolnego czasu) motywacja do nauki języka rodziców jest bardzo słaba.

Jednym z najważniejszych celów działalności wspólnoty jest edukacja, szczególnie młodzieży, w języku rodzimym. Ze względu na stosunkowo małą liczbę i rozproszenie członków diaspy w mieście i najbliższej okolicy nie jest możliwa ustawowa organizacja nauki szkolnej w języku chorwackim. Jednak starania wspólnoty o regularne lekcje języka macierzystego dla dzieci, młodzieży, a nawet osób starszych, dzięki wsparciu konsul Nady Ružić, doprowadziły do delegowania nauczyciela przez Ministerstwo Szkolnictwa i Sportu Republiki Chorwackiej. Już w październiku 1999 roku zaczęła działać w Trieście pierwsza świetlica prowadzona w języku chorwackim przez Vesnę Piasevoli w pomiesz-



czeniu na trzecim piętrze Konsulatu Generalnego. Ministerstwo dostarczyło podręczniki szkolne, natomiast w zakupie innych książek i gazet znaczący udział miały panie Vanja Pavlovec ze Służby na rzecz emigrantów chorwackich w Rijece oraz Ana Bedrina z Puli. Lekcje dla dzieci odbywały się codziennie po południu, a dla dorosłych dwa razy w tygodniu w godzinach wieczornych. Liczba uczniów uczestniczących w kursach na początku wynosiła dwadzieścia osób, a następnie wzrosła do trzydziestu. W lekcjach języka chorwackiego brały udział dzieci z pierwszych klas szkoły podstawowej, z klas starszych oraz z gimnazjum. Były to głównie dzieci tzw. małżeństw mieszanych, o różnych poziomach znajomości języka.

W kursie dla dorosłych w większości przypadków uczestniczyli potomkowie chorwackich emigrantów lub ich małżonkowie, zainteresowani nauczeniem się języka chorwackiego. Co roku wśród około dwudziestu kursantów byli także Słoweńcy z diaspory etnicznej w Trieście oraz Włosi zachęcani do nauki chorwackiego z powodów osobistych lub zawodowych. Kursanci byli podzieleni na grupy złożone z około dziesięciu osób – zwykle chodziło o pierwszy i drugi poziom znajomości języka.

W latach 2003–2004 wspólnota nawiązała ściślejszą współpracę z mniejszością słoweńską w Trieście i dzięki wsparciu Karela Široka – dyrektora Szkoły Podstawowej im. J. Ribičiča – zostało podpisane porozumienie o prowadzeniu kursów języka chorwackiego w pomieszczeniach szkoły słoweńskiej (triesteńscy Słoweńcy mają bardzo dobrze rozwiniętą edukację przedszkolną oraz szkolnictwo podstawowe i gimnazjalne, honorowane przez włoskie władze państwowe).

Wspólnota stara się kontynuować tradycje chorwackiego dziedzictwa kulturowego, organizując imprezy kulturalne, spotkania dyskusyjne, koncerty, przedstawienia teatralne i operowe, wystawy artystyczne, projekty naukowe, filmowe i plastyczne itp. oraz przedstawiając triesteńskiej publiczności znane chorwackie osobistości reprezentujące rozmaite dziedziny kultury, nauki i sztuki.

Wspólnota Chorwacka w Trieście od samego początku prowadziła działalność wydawniczą. Nieodzowna stała się publikacja dwujęzycznego czasopisma „Most/ Il ponte” (od stycznia 1999 pod redakcją Michele Treves i Vesny Piasevoli), które dostarcza informacji o nurtujących diaspore sprawach.

We Włoszech chorwackie diaspory nie posiadają żadnych nośników radiowo-telewizyjnych i nie nadają w języku chorwackim audycji. Chorwacka diaspora w Trieście korzysta z rodzimych środków medialnych, co jest spowodowane bliskością terytorialną Triestu i chorwackiej Istrii.

Na terenie Republiki Włoskiej nie notuje się chorwackich partii politycznych, a przedstawiciele chorwackiej diaspory nie zasiadają we włoskim parlamencie.

Na rozmaitych imprezach sportowych triesteńska Wspólnota Chorwacka jest mało widoczna, najczęściej wystawia swoją reprezentację w znanych szeroko w świecie październikowych regatach żeglarskich Barcolana w Zatoce Triestańskiej.

Dzisiejsze relacje między Włochami a Chorwatami oraz sąsiadującymi państwami się ustabilizowały. Przyczyniły się do tego zmiany polityczno-społeczne w Europie Środkowej, upadek komunistycznych reżimów, powstanie nowych struktur Unii Europejskiej, w której granice przestały dzielić społeczeństwa. Chorwaci stabilizują sytuację w tej części świata, a ich bardzo liczna diaspora na świecie stanowi znaczące wsparcie dla ojczyzny.

### ROZWIĄZANIA SKRÓTÓW

chorw. – chorwacki  
słw. – słoweński  
wł. – włoski

### BIBLIOGRAFIA

- ČILAŠ Ankica, DRPIĆ Irena, LONČARIĆ Mijo, 2007, *A lingua dei Croati di Trieste*, w: J.C. Damir Murković, red., *I Croati a Trieste*, Edizioni Comunità Croata di Trieste, Trieste.
- DABINOVIĆ Antun, 1938, *Glagoljski natpis u Trstu*, „Jadranski Dnevnik”, nr 31.
- DZIEKOŃSKI Mieczysław, 2016, *Chorwacka diaspora w Trieście*, rozprawa doktorska, Uniwersytet Śląski, Katowice.
- FERUGA Krzysztof, 2009, *Język diaspory molizańskich Chorwatów*, Wydawnictwo Akademii Techniczno-Humanistycznej, Bielsko-Biała.
- JERI Jernej, 1975, *Vprašanje naše zahodne meje 1945–1954*, w: J. Janko, red., *Slovenci v Italiji po drugi svetovni vojni*, Cankarjeva založba, Primorski tisk, Založništvo tržaškega tiska, Ljubljana–Koper–Trst, s. 89–90.
- KACIN-WOHINZ Milica, PIRJEVEC Jože, 2000, *Zgodovina Slovencev v Italiji 1866–2000*, Nova revija, Ljubljana.
- KERSEVAN Alessandra, 2003, *Un campo di concentramento fascista, Gonars 1942–1943*, Kappa Vu, Udine.
- KOVAČIĆ Ivan, 1998, *Kampor 1942–1943. Hrvati, Slovenci i Židovi u koncentracijskom logoru Kampor na otoku Rabu*, praca dyplomowa, Uniwersytet w Rijeci, Rijeka.

- PAHOR Milan, 1980, *40-letnica nastanka OF na Tržaškem*, w: *Jadranski koledar za leto 1981*, Založništvo tržaškega tiska, Trst, s. 46–52.
- PAHOR Milan, 1984, *Rižarna – 40 let potem*, w: *Jadranski koledar za leto 1984*, Založništvo tržaškega tiska, Trst, s. 123–127.
- PAHOR Milan, 2004, *Slavjanska sloga. Slovenci in Hrvati v Trstu. Od avstroogrške monarhije do italijanske republike*, Založništvo tržaškega tiska, Trst.
- PAJEWSKI Janusz, 2005, *Pierwsza wojna światowa 1914–18*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- PETELIN Stojan, 1965, *Osloboditev Slovenskega Primorja*, Goriška mohorjeva družba, Nova Gorica.
- PIRJEVEC Jože, 1998, *Pariška mirovna konferenca*, w: *Acta Historiae VI*, Zgodovinsko družba, Società storica del Litorale, Koper, s. 7–14.
- WERESZYCKI Henryk, 1972, *Historia Austrii*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.

Mieczysław Dziekoński

## O SYTUACJI JĘZYKOWO-KULTUROWEJ W CHORWACKIEJ DIASPORZE TRIESTU

### Streszczenie

Triest – pograniczne miasto między trzema cywilizacjami (romańską, germańską i słowiańską) – stał się miejscem migracji Słowian, zwłaszcza południowych. Już w XIX wieku miasto to było najliczniejszą miejską aglomeracją słoweńską, a ponad połowa jego mieszkańców była pochodzenia słowiańskiego. W ówczesnej sytuacji społeczno-politycznej Chorwaci zaczęli odgrywać w nim znaczącą rolę. Pierwsza wojna światowa i powojenne realia diametralnie zmieniły układ sił na korzyść Królestwa Włoskiego, a międzywojenny faszyzm i II wojna światowa poważnie zagroziły egzystencji tej części mieszkańców. Powojenne zmiany polityczne (powstanie Republiki Włoskiej i Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii) nie sprzyjały poprawnym kontaktom z ojczyzną. Dopiero powstanie niezależnej Republiki Chorwackiej zmieniło relacje między obu państwami i samą diasporę.

## ON THE LINGUISTIC AND CULTURAL SITUATION IN THE CROATIAN DIASPORA OF TRIESTE

### Summary

As a border city between three civilizations (i.e. Roman, German and Slavic), Trieste became a destination for the Migration of Slavs, especially Southern Slavs. The city was already home to the largest urban Slovene agglomeration in the 19<sup>th</sup> century and more than half of its citizens were of

Slavic origin. In the socio-political situation of those times, the Croats began to play a significant role. The World War I and post-war reality diametrically changed the power structures to the benefit of the Italian Kingdom and Fascism between the wars and during World War II severely threatened the existence of this part of the city's inhabitants. Post-war political changes (the revolution of the Italian Republic and the Socialist Federal Republic of Yugoslavia) did not facilitate good contacts with the home country. Only the establishment of the independent Republic of Croatia brought about change in the relations between both countries and the diaspora itself.